

# donGuralesko, Miejskie Etno (prod. Doon x Gumb)

Dzia-Dzia-Dzia-Dzia-Dzia-Dzia-Dziadzior (Dziadzior)

Dziadzior (Dziadzior), pozdro (pozdro)  
Bardzo (bardzo) mocno (mocno)  
Jazda (jazda), ostro (ostro)  
Ściana (ściana), okno (okno)  
Dziadzior (Dziadzior), □pozdro□(pozdro)  
Bardzo (bardzo) mocno□(mocno)  
Jazda (jazda), ostro (ostro)  
Ściana (ściana), okno□(okno)

Prosto w beton, rozpierdalałam jakbym był E.T.Ą  
Jakbym był Etną, wszystko□jedno  
Miejskie□Etno, □miny rzedną, lampy□bledną  
Wszystko jedno, wszystko□weszło, w samo sedno  
Sound elektro, jebie jebie werbel, nie ma lekko  
W głowach getto, jebem jebem na to, jebie mnie to  
Słów inspektor, biegnę, sieknę lekko Jäger z teklą  
Jak elektron, mknę i gubię całą wściekłość  
Słów kolej na wygarze koleś, kolejka na barze  
Wykolejone twarze w kolejce po gąże  
W oczy kole rzeczy kolej toczy się gówny na kole  
Zamiast psioczyć polej, po równo na stole  
Lata lecą, świecę jakbym był kometa  
Słów albedo, lecę jakbym był Komedą  
Jak Kamerton, hardkorowy tonu wzorzec  
Armagedon, Dziad nie musi, Dziadzior może

Dziadzior (Dziadzior), pozdro (pozdro)  
Bardzo (bardzo) mocno (mocno)  
Jazda (jazda), ostro (ostro)  
Ściana (ściana), okno (okno)  
Dziadzior (Dziadzior), pozdro (pozdro)  
Bardzo (bardzo) mocno (mocno)  
Jazda (jazda), ostro (ostro)  
Ściana (ściana), okno (okno)

Mistrz perswazji, kamakazi, Luca Brasi  
Na szpicy słów inwazji, owiany stepem Azji  
To #Bengazi z Bengazi, ten flow przez okna włazi  
Nie wyszukasz o nich nic nawet w aktach Stasi  
Dziad tak ma, Dziad tak skurwysynów razi  
Do tych jebanych fazi łązi i pizgam jak uzi  
Kilka starych kontuzji, parę zgubionych puzzli  
Energia zimnej fuzji, dziadyga Bruce Lee  
Mówcy krainy cieni, co mówią jak natchnieni  
Hiphopowi Saraceni, z nimi dziadzia karatemistrz  
Dziś chłopaki zarobieni, kawą nawaleni  
Noszą krawat, grają w tenis, uprawiają teatr cieni  
Szybka sprawa w sieni, załatwieni, czas się ceni  
Na sali zgromadzeni siedzą, biją brawa zenit  
Gadają jak natchnieni, jak pojebani  
Banda starych drani, wjebani w hip-hop manii

Dziadzior (Dziadzior), pozdro (pozdro)  
Bardzo (bardzo) mocno (mocno)  
Jazda (jazda), ostro (ostro)  
Ściana (ściana), okno (okno)  
Dziadzior (Dziadzior), pozdro (pozdro)  
Bardzo (bardzo) mocno (mocno)  
Jazda (jazda), ostro (ostro)  
Ściana (ściana), okno (okno)

Ye, ye, ye, ye, ye, ye

Bardzo (bardzo) mocno (mocno)  
Jazda (jazda), ostro (ostro)  
Dzia-Dzia-Dzia-Dzia-Dziadzior (Dziadzior), pozdro (pozdro)